

Sygn. akt III Ca 112/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyras - Wieczorek

Sędziowie: SO Krystyna Hadryś

SR (del.) Joanna Zachorowska (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. na rozprawie

sprawy z wniosku K. N.

z udziałem J. G.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 6 września 2013 r., sygn. akt I Ns 150/09

postanawia:

znosząc postępowanie w zakresie czynności dokonanych przez Sąd Rejonowy od dnia 14 listopada 2011 roku uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Joanna Zachorowska SSO Arkadia Wyras-Wieczorek SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 112/14

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 29 stycznia 2009 roku wnioskodawczynie K. N. domagała się ustalenia, że w skład majątku wspólnego uczestników wchodzi prawo własności mieszkania położonego w R. przy ul. (...) wraz z prawami z nim związanymi. Według wnioskodawczynie jego wartość wynosiła 25.000 zł, po obniżeniu ze względu na hipotekę zwykłą i kaucyjną na nim ustanowioną. W okresie trwania małżeństwa zaciągnięty został kredyt na mieszkanie w wysokości 48.603,41 zł, który samodzielnie ona spłacała. K. N. zażądała dokonania podziału majątku wspólnego w ten sposób, by jej przypadło prawo własności mieszkania, z jednoczesną spłatą na rzecz uczestnika postępowania. Nadto wnioskodawczynie domagała się rozliczenia nakładów, które poczyniła na mieszkanie: za czynsz 5.705,31 zł, za remont 9.192,00 zł, podatek od nieruchomości 89,90 zł i raty kredytu hipotecznego wraz z ubezpieczeniem 13.966,71 zł.

Wnioskodawczynie podała, iż małżeństwo z uczestnikiem zostało rozwiązane przez rozwód w dniu 15 września 2008 roku. Wspólne pożycie pomiędzy małżonkami trwało jedynie przez pierwsze cztery miesiące, po czym uczestnik wyprowadził się z domu twierdząc, że nie będzie płacił za kredyt.

Uczestnik postępowania J. G. wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi mieszkanie o wartości 100.000 zł z tym, że to jemu przypada $\frac{3}{4}$ udziału w majątku, natomiast wnioskodawczyni $\frac{1}{4}$. Wskazał, by mieszkanie przyznać wnioskodawczyni, za jednoczesną spłatą na jego rzecz w wysokości 75.000 zł. Nadto uczestnik wniósł o zasądzenie kwoty 35.000 zł z tytułu poczynienia nakładów na majątek osobisty wnioskodawczyni oraz odszkodowania w wysokości 15.300 zł z tytułu pozbawienia go możliwości korzystania ze wspólnego mieszkania.

J. G. złożył również wniosek o ustalenie sposobu korzystania z rzeczy wspólnej. K. N. sprzeciwiła się zamieszkaniu byłego męża w tym samym lokalu. Postanowieniem częściowym z dnia 28 października 2010 roku Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej oddalił tenże wniosek. Sąd Okręgowy w Gliwicach dnia 9 czerwca 2011 r. w postępowaniu odwoławczym uchylił postanowienie w tym zakresie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu zalecono, w przypadku podtrzymania decyzji o połączeniu sprawy o podział majątku wspólnego ze sprawą o ustalenie sposobu korzystania z nieruchomości wspólnej, orzeczenie w tym przedmiocie zawrzeć w orzeczeniu kończącym postępowanie.

W toku dalszych czynności uczestnik postępowania w piśmie z dnia 12 grudnia 2012 r. wniósł o zasądzenie od wnioskodawczyni kwoty 15.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia otrzymania wezwania do zapłaty tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez K. N. z przedmiotowego lokalu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wyrokiem z dnia 15 września 2008 roku rozwiązane zostało przez rozwód małżeństwo J. G. i K. N. zawarte w dniu 25 czerwca 2005 roku. Uczestnicy zakupili prawo odrębnej własności mieszkania położonego w R. przy ul. (...), po czym przystąpili do jego remontu. Do chwili ustania wspólności majątkowej remont nie został zakończony. Uczestnicy dokonali zakupu kafelek do łazienki i okien. W październiku 2005 r. uczestnik zakomunikował wnioskodawczyni, iż nie będzie zamieszkiwał w lokalu, gdyż nie jest mu potrzebny. Po ślubie J. G. dawał do wspólnego gospodarstwa kwotę 1.000 zł od czerwca 2005 roku do września 2005 roku. Stan lokalu mieszkalnego na dzień ustania wspólności majątkowej biegła określiła jako zły. Mieszkanie znajdowało się w stanie rozpoczętego generalnego remontu. Jego wartość wynosi 55.469 zł. Byli małżonkowie na zakup mieszkania zaciągnęli kredyt hipoteczny. Kredyt powyższy, po ustaniu wspólności majątkowej, spłaciła wnioskodawczyni w wysokości 14.131,50 zł. W trakcie trwania związku małżeńskiego został zaciągnięty przez uczestnika postępowania kredyt w kwocie 20.000 zł, który został w całości przez niego spłacony w trakcie trwania małżeństwa.

Przedmiotowy lokal w okresie od ustania wspólności majątkowej małżeńskiej zajmowała wnioskodawczyni z wyłączeniem uczestnika postępowania. Ponościła wszystkie koszty związane z jego utrzymaniem. Łączna suma, którą uiszczała z tytułu opłat za wymieniony wyżej lokal, zamyka się w kwocie 13.518,32 zł. Nadto Sąd ustalił, że wnioskodawczyni wyposażyła mieszkanie własnym sumptem, a uczestnik postępowania wszystkie swoje rzeczy usunął z lokalu. W trakcie trwania związku małżeńskiego w dniu 7 września 2005 r. dokonano sprzedaży garażu uczestnika - kwota 10.000 zł pochodząca z tego tytułu, o której zasądzenie wnioskował uczestnik postępowania, została w całości spożytkowana na potrzeby małżeństwa. Sąd nie znalazł dostatecznego potwierdzenia dla stwierdzenia uczestnika postępowania o przekazaniu przez wnioskodawczynię 20.000 zł na rzecz jej córki i zięcia w celu zakupu samochodu.

Uczestnik postępowania po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej nie zabiegał u wnioskodawczyni o zamieszkanie we wspólnym lokalu, poprzestając na wniosku o przyznanie takowego prawa po rozpoczęciu postępowania o podział majątku wspólnego.

Na podstawie takiego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej postanowieniem z dnia 6 września 2013 roku ustalił, że w skład majątku wspólnego K. N. i J. G. wchodzi prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ulicy (...) o wartości 55.469 zł (pkt I orzeczenia). Dokonał podziału majątku wspólnego uczestników w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność prawo opisane K. N. (pkt II). Dalej Sąd ustalił, iż uczestnicy postępowania posiadają równe udziały w majątku wspólnym (pkt III), a wnioskodawczyni z majątku osobistego poczyniła na majątek wspólny nakłady w wysokości 14.131,50 zł (pkt IV). Zasądzono od K. N. na rzecz uczestnika postępowania kwotę 13.603 zł tytułem należnej mu spłaty, przy czym spłatę tę rozłożono na dwie raty (pkt

V). Sąd oddalił wnioski o zasądzenie sumy 15.300 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez wnioskodawczynię z lokalu wspólnego (pkt VI). Orzekając o kosztach postępowania Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwotę 300 zł (pkt VII), nakazał pobrać od uczestnika postępowania na rzecz Skarbu Państwa kwotę 653,68 zł (pkt VIII), oddalił wniosek uczestnika o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego (pkt IX) oraz przyznał adwokatowi wynagrodzenie tytułem świadczonej z urzędu wnioskodawczyni pomocy prawnej (pkt X).

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji przywołał art. 31 § 1 kro, art. 43 kro, art. 45 kro w związku z art. 567 kpc i art. 686 kpc, a także art. 42 kro. Stwierdził, że żaden z uczestników nie wykazał w sposób przekonujący, dlaczego właśnie jemu powinna przypaść większa część udziału w majątku wspólnym. Małżonkowie byli współwłaścicielami mieszkania w R. przy ul. (...), co wyczerpuje całość ich majątku wspólnego. Pozostałe rzeczy były zakupione przed zawarciem związku małżeńskiego. Uczestnicy podzielili się nimi. Wartość wspólnego lokalu mieszkalnego na dzień ustania wspólności majątkowej Sąd przyjął za biegłym na kwotę 55.469 zł. Ustalono, że stan lokalu na chwilę obecną jest wynikiem remontu dokonanego w związku z prostowaniem budynku w ramach usuwania szkód górniczych. Zadłużenie wynikające z kredytu hipotecznego w części, która nie została spłacona w trakcie trwania małżeństwa, wyniosło 14.131,50 zł. Opłaty związane z lokalem wspólnym, od chwili uprawomocnienia się wyroku rozwodowego aż do marca 2013 r., opiewały na łączną sumę 13.518,32 zł. Zarówno koszty kredytu, jak i koszty utrzymania lokalu, ponosiła wnioskodawczyni - w sumie 28.263 zł. Sąd przychyłając się do zgodnego wniosku uczestników przyznał własność lokalu w R. przy ul. (...) wnioskodawczyni, przy jednoczesnej spłacie na rzecz uczestnika.

Półowa wartości majątku wspólnego wynosiła 27.734,50 zł, a półowa wartości zsumowanych wydatków 14.131,50 zł. Odejmując sumę drugą od pierwszej Sąd pierwszej instancji uzyskał kwotę 13.603 zł, którą to zasądził jako spłatę na rzecz uczestnika postępowania. Mając na uwadze ciężką sytuację materialną wnioskodawczyni rozłożono zapłatę owej sumy na raty.

Sąd w niniejszym postępowaniu nie określił wartości nakładów uczestnika postępowania w postaci kwoty ze sprzedaży garażu, gdyż transakcja ta odbyła się w trakcie trwania małżeństwa, a kwota została w całości spożytkowana na potrzeby małżeństwa. Sąd nie rozliczył także nakładów uczestnika w wysokości 20.000 zł na rzecz córki i zięcia wnioskodawczyni, uznając je za nieudowodnione.

Odnosząc się do kwestii wniosku uczestnika o wynagrodzenie za pozbawienie możliwości korzystania z majątku wspólnego w postaci mieszkania Sąd stwierdził, iż nie odnalazł podstawy prawnej do uznania tego żądania. Z materiału dowodowego wynikało, że uczestnik miał dostęp do mieszkania wspólnego, a także wielokrotnie zarzekał się, iż nie będzie tam mieszkał, gdyż nie chce płacić rat kredytu.

Orzekając o kosztach procesu Sąd oparł się o przepis art. 520 § 1 kpc uznając, że każda ze stron była w równym stopniu zainteresowana w przeprowadzeniu postępowania o podział majątku wspólnego. Zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 300 zł tytułem kosztów postępowania. Nakazał też pobrać od uczestnika postępowania koszty nieuiszczonej zaliczki na poczet opinii biegłej oraz przyznał adwokatowi z urzędu wynagrodzenie odpowiednie do wartości przedmiotu postępowania powiększone o kwotę podatku VAT.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik postępowania J. G.. Zaskarżył wskazane orzeczenie w zakresie punktu I, IV, V, VI, VII, VIII i IX. Zarzucił mu obrazę:

- art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że uczestnik nie poniósł wydatków ani nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, że uczestnik miał dostęp do lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...), a także poprzez przyjęcie, że uczestnik zarzekał się, że nie będzie tam mieszkał,
- art. 316 kpc poprzez nierozpoznanie wszystkich zgłoszonych przez uczestnika zarzutów i wniosków,
- art. 328 § 2 kpc poprzez błędne sformułowanie uzasadnienia postanowienia i niezamieszczenie w nim wszystkich elementów wymaganych przez przepisy prawa, co w konsekwencji uniemożliwia poznanie motywów rozstrzygnięcia i kontrolę orzeczenia przez Sąd II instancji,

- art. 520 § 1 i 2 kpc poprzez błędne rozliczenie kosztów postępowania i obciążenie nimi w większym stopniu uczestnika, bez uwzględnienia żądania zasądzenia kosztów postępowania powstałych w sprawie o ustalenie sposobu korzystania z rzeczy wspólnej,
- art. 567 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieokreślenie wartości wydatków i nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny, podczas gdy postępowanie wykazało, że uczestnik postępowania poniósł z tego tytułu 35.000 zł,
- art. 684 kpc w związku z art. 567 § 3 kpc poprzez nieustalenie przez Sąd w sposób prawidłowy stanu majątku według chwili ustania wspólności małżeńskiej i jego wartości według cen z chwili dokonania podziału,
- art. 5 kc poprzez jego pominięcie przy rozpoznawaniu sprawy,
- art. 225 kc w związku z art. 224 § 2 kc i art. 206 kc poprzez ich pominięcie,
- art. 45 kro poprzez nieokreślenie wartości wydatków i nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny.

Skarżący zażądał zmiany zaskarżonego postanowienia, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenia od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania za drugą instancję. Zażądał też na podstawie art. 380 kpc rozpoznania postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 1.2.2013 r. o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości stawek czynszu za lokal położony w R. przy ul. (...) na okoliczność ustalenia wynagrodzenia przysługującego uczestnikowi.

Uczestnik postępowaniu w uzasadnieniu apelacji wskazał m.in., że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy w przedmiocie zasądzenia wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy wspólnej. Uczestnik wielokrotnie zwracał się do wnioskodawczyni o wydanie kluczy do mieszkania, jednak bez rezultatu. W lipcu 2010 roku J. G. złożył do Sądu wniosek o ustalenie sposobu korzystania z przedmiotowego lokalu. Wnioskodawczyni kategorycznie sprzeciwiła się uwzględnieniu wniosku argumentując, że nie wpuści uczestnika do mieszkania i nie zamierza z nim współposiadać rzeczy wspólnej.

J. G. we własnym piśmie stwierdził, że orzeczeniem w sprawie o podział majątku został w rażący sposób pokrzywdzony.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni zażądała jej oddalenia i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego, które w żadnej części nie zostały uiszczone. Wskazała, że argumentacja podniesiona w apelacji stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Stan lokalu mieszkalnego na dzień ustania wspólności ustawowej został ustalony w sposób prawidłowy. K. N. nie wyrzuciła męża z mieszkania, bo opuścił jej sam dobrowolnie. Powracał do mieszkania i zabierał z niego swoje sprzęty. Żądanie o zwrot połowy kosztów utrzymania lokalu jest zasadne. Uczestnik nie wykazał, jakoby doszło do naruszenia jego uprawnień do korzystania z rzeczy. Wniosek o dopuszczenie do posiadania złożony w dniu 1.7.2010 r. podyktowany był jedynie chęcią uniknięcia należności czynszowych dochodzonych przez wnioskodawczynię. Wniosek takowy należy uznać za nadużycie prawa.

K. N. wskazała, że jej były mąż oczernia ją i pomawia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji musiało zostać uchylone, albowiem postępowanie toczące się przed Sądem Rejonowym dotknięte jest nieważnością.

Nieważność postępowania zachodzi, jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (art. 379 pkt 4 kpc). Sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia (art. 48 § 1 pkt 5 kpc).

J. G. złożył wniosek o ustalenie sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania uczestników postępowania. Wniosek ów został połączony ze sprawą o podział majątku wspólnego. Postanowieniem częściowym z dnia 28 października 2010 roku wydanym w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej oddalił jego żądanie. Sąd Okręgowy w Gliwicach dnia 9 czerwca 2011 r. w postępowaniu odwoławczym uchylił owe postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu zalecono, by przypadku podtrzymania decyzji o połączeniu sprawy o podział majątku wspólnego ze sprawą o ustalenie sposobu korzystania z nieruchomości wspólnej, orzec w tym przedmiocie w orzeczeniu kończącym postępowanie.

W myśl art. 386 § 5 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc w wypadku uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd rozpoznaje ją w innym składzie.

Po zwrocie akt Sądowi Rejonowemu sprawy o ustalenie sposobu korzystania nie wyłączono do odrębnego postępowania. Oba wnioski - o ustalenie sposobu korzystania oraz o podział majątku wspólnego, były rozpoznawane łącznie przez Sąd Rejonowy pod tą samą sygnaturą. Po uchyleniu orzeczenia przez instancję wyższą postępowanie było ponownie prowadzone przez tego samego sędziego, który brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia.

Pełnomocnicy byłych małżonków podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym w dniu 28.5.2014 roku oświadczyli, że nie toczy się przed Sądem Rejonowym w Rudzie Śląskiej inna sprawa pomiędzy uczestnikami postępowania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawa została skierowana na rozprawę w dniu 14 listopada 2011 roku, gdzie prowadzono postępowanie dowodowe. Począwszy od czynności podjętych przez Sąd pierwszej instancji na tym posiedzeniu, Sąd Odwoławczy zniósł postępowanie, jako dotknięte nieważnością. Jednocześnie uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Rozstrzygnięcie to oparto o treść wskazanych przepisów w rozważaniach Sądu drugiej instancji, a także art. 386 § 2 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc.

W toku ponownego postępowania, przed Sądem w składzie innego sędziego referenta, konieczne będzie powtórzenie całego postępowania dowodowego niezbędnego do prawidłowego rozpoznania sprawy o ustalenie sposobu korzystania z nieruchomości wspólnej oraz o podział majątku wspólnego.

W orzeczeniu kończącym sprawę Sąd zamieści wyrzeczenie co do wszystkich żądań zgłoszonych w toku postępowania, a więc składu majątku wspólnego, dokonania podziału majątku wspólnego wraz z ewentualnym zasądzeniem spłaty, nierównych udziałów, nakładów i wydatków poczynionych z majątków osobistych uczestników postępowania na majątek wspólny, żądania wydania nieruchomości, wynagrodzenia z tytułu korzystania z rzeczy wspólnej, a także ustalenia sposobu korzystania ze wspólnej nieruchomości. Nawet w razie uznania przez Sąd, że etapie końcowym zbędne jest orzekanie co do istoty w zakresie ustalenia sposobu korzystania z mieszkania, konieczne będzie umorzenie postępowania w tym zakresie.

Należy pamiętać, by wartość lokalu określić po wcześniejszym ustaleniu przez Sąd stanu tego lokalu na dzień ustania wspólności majątkowej. Na uwadze mieć należy, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego na Sądzie spoczywa obowiązek zbadania z urzędu składu i stanu tego majątku w chwili ustania wspólności małżeńskiej. Wartość określona w opinii biegłego winna być aktualna na dzień zamknięcia przewodu sądowego (art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami).

Nadto należy zwrócić uwagę na fakt, że w 2010 roku J. G. wystąpił do Sądu z wnioskiem o ustalenie sposobu korzystania. Do chwili obecnej wniosek ten nie został prawomocnie rozpoznany. K. N. kategorycznie sprzeciwiła się uwzględnieniu wniosku argumentując, że nie wpuści uczestnika do mieszkania. Należałoby więc rozważyć, czy co najmniej od tej daty nie przyjąć niemożności korzystania przez uczestnika postępowania z rzeczy wspólnej. Współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wykluczający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy z zachowaniem

przesłanek określonych w art. 224 § 2 lub art. 225 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08). Na wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy składa się to wszystko, co właściciel mógłby uzyskać, gdyby ją oddał do korzystania na podstawie określonego stosunku prawnego. W razie ustalenia przez Sąd zasadności wniosku J. G. w przedmiocie przyznania wynagrodzenia z tego tytułu, celowym będzie dopuszczenie wnioskowanego przez uczestnika postępowania dowodu na okoliczność wysokości tego wynagrodzenia.

SSR del. Joanna Zachorowska SSO Arkadia Wyraz-Wieczorek SSO Krystyna Hadryś